

Sygn. akt III APz 15/14

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Aleksandra Urban (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy K. D.

przeciwko K. J.

o wynagrodzenie i ekwiwalent za urlop

na skutek zażalenia K. D. na postanowienie Sądu Okręgowego –VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 28 marca 2014r., sygn. akt VII P 74/13

postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie, w ten sposób, że zwalnia K. D. z obowiązku uiszczenia opłaty ponad kwotę 1000 / tysiąca/ złotych i oddala wniosek w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił wniosek K. D. o zwolnienie od kosztów sądowych, w uzasadnieniu wskazując, że treść złożonego przez K. D. oświadczenia nie przemawia za uznaniem, iż nie jest on w stanie ponieść kosztów postępowania sądowego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżący wniósł o jego zmianę poprzez zwolnienie go od kosztów sądowych, w uzasadnieniu wskazując, że jego sytuacja majątkowa nie pozwala na poniesienie wydatku rzędu kilku tysięcy na opłacenie pozwu. Jego sytuacja życiowa jest ciężka, co wykazał w złożonym uprzednio oświadczeniu. Nadto skarżący wyraził zdziwienie wyrażeniem stanowiska Sądu w sprawie przed rozpoczęciem procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie K. D. zasługiwało na uwzględnienie wyłącznie w części.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że co do zasady postępowanie sądowe jest odpłatne. Art. 126² § 1 k.p.c. stanowi wprost, iż sąd nie podejmuje żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna opłata. Wyjątkiem w przedmiotowym zakresie są regulacje zawarte w art. 100-102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j.: Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) dotyczące zwolnienia od kosztów sądowych.

Pamiętać należy, iż zgodnie z treścią art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, pracownik wnoszący powództwo do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych, z zastrzeżeniem art. 35, w myśl którego w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie

niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 złotych, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową.

Przywołana regulacja gwarantuje pracownikom realne prawo do sądu, urzeczywistniając prawa wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r., której Polska jest sygnatariuszem. Takie rozwiązanie ustawowe w sposób systemowy usuwa finansową barierę dostępu do sądu, umożliwia bowiem pracownikowi uniknięcie ponoszenia kosztów sądowych, poza de facto niewysokimi opłatami od wymienionych środków zaskarżenia, o ile wartość przedmiotu sporu nie przekracza 50 000 złotych. Z kolei pracownikowi, którego roszczenie względem pracodawcy przekracza tę kwotę ustawodawca pozostawia wybór, albo wystąpić o całość licząc się jednocześnie z koniecznością poniesienia opłat stosunkowych, albo dochodzić tylko jego części do tej właśnie wysokości, korzystając ze wskazanego zwolnienia, co w dalszym ciągu jest rozwiązaniem korzystnym, z uwagi na trzyletni okres przedawnienia w sprawach pracowniczych i możliwość późniejszego wystąpienia z powództwem w pozostałej części.

Podkreślenia wymaga, iż wskazanego wyboru dokonać może wyłącznie pracownik, który jednak liczyć winien się z tym, że zwolnienie od kosztów sądowych, zarówno całkowite jak i częściowe, nie rozciąga się na obowiązek zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, drugiej stronie, w razie przegrania sprawy. Wskazać przy tym można, iż strona wnosząca powinna z należytą starannością rozważyć kwestię kosztów zastępstwa prawnego strony przeciwnej w aspekcie obiektywnej szansy wygrania sprawy. Obciążenie strony, nawet wysokimi kosztami zastępstwa prawnego w drugiej instancji, co do zasady nie narusza bowiem prawa do sądu, o którym mowa w art. 6 cytowanej wyżej Konwencji /por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., I PZ 3/11, LEX nr 1380858/.

W niniejszej sprawie powód zdecydował się objąć powództwem całość roszczenia, po modyfikacji na kwotę 180 228 zł, wnosząc jednocześnie o zwolnienie od kosztów sądowych.

Stosownie do treści art. 102 ust. 1 w/w ustawy zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Natomiast przepis art. 102 ust. 2 cytowanej ustawy stanowi, iż do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych powinno być dołączone oświadczenie obejmujące szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie od kosztów.

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych przewidziana w przytoczonych powyżej przepisach należy do tzw. prawa ubogich. Przesłanką do skorzystania z niej jest taka sytuacja majątkowa strony, która uniemożliwia jej uiszczenie, w całości lub w części, należnych kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny (czyli – bez poniesienia uszczerbku godzącego w podstawowe potrzeby życiowe strony i jej rodziny). Zwolnienie od kosztów sądowych jest więc odstępstwem od zasady odpłatności postępowania sądowego w interesie osób słabszych ekonomicznie, umożliwiając im realizację konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Ponadto wskazać należy, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc winien więc w każdym wypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające - może zwrócić się o pomoc państwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1984 r., sygn. akt II CZ 104/84, LEX nr 8623). Skoro bowiem zwolnienie od opłat powoduje uszczuplenie dochodów państwa, sąd rozpoznający wniosek powinien mieć na uwadze nie tylko realizację prawa do sądu, ale też interes państwa (vide: postanowienie SN z dnia 23 marca 2010 r., II PZ 2/10, LEX nr 585787).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w sytuacji gdy ubezpieczony uzyskuje stały dochód w wysokości prawie 1000 zł miesięcznie, miał możliwość poczynienia stosownych oszczędności jak i zachowuje minimalną chociaż zdolność kredytową, winien przynajmniej w części partycypować w kosztach postępowania, które zainicjował.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.